

GP. 152. 14. 2024

Leszno, 6 października 2024 r.

URZĄD MIASTA LESZNA - BIURO OBSŁUGI						
P	ZP	PO	KiS	S	RK	F
GD	BPIW	GN	SP	OR	SM	FB
AP	USC	WPLYNĘŁO			BHP	FP
INF	AW	07. PAŹ. 2024				FK
ZK	PIN					FK-D
PR						FK-W
GP		GL	KO	SO		FK-E
MKZ		OS	GK	KP		CR-VAT
KW		ED	ON	IT		
Ilość zał.		CIT	BR			

16101. 2024.P

Biuro Rady Miejskiej
ul. Kazimierza Karasia 15
64-100 Leszno

PETYCJA

przeciwko zamknięciu Filii Bibliotecznej Nr 2

Szanowni Państwo,

niniejszym składam petycję, celem zaprzestania działań zamknięcia (całkowitemu lub czasowemu) filii bibliotecznych.

Nie zgadzam się, żeby największa filia w Lesznie, która powstała w 1968 roku została zamknięta.

Odwiedza ją **największa liczba czytelników** i w związku z tym, liczba wypożyczonych książek również jest największa.

Bardzo ważne jest też to, że połowa, czyli około osiemset czytelników to osoby w wieku emerytalnym, często są to osoby niepełnosprawne i schorowane. Mówią oni wprost, że nie będą w stanie korzystać z żadnej innej placówki bibliotecznej.

Bezpłatny parking również działa na korzyść tej filii (dla osób, które zmuszone są dojechać – a duża liczba korzystających najwyraźniej potwierdza fakt, że jest to ważne). Można by rzec, że jeśli korzysta się z dojazdu, można dojechać w każde dowolne miejsce miasta Leszno. Nie należy jednak zapominać o osobach, które mobilnie przemieszczają się w mieście załatwiając swoje sprawy (lekarz, apteka) i nie muszą „wbijać się” w centrum miasta bez potrzeby. Czy nie o to nam wszystkim chodzi, aby zatroszczyć się o zmniejszenie emisji spalin i dbanie o strefę zdrowego transportu?

Jeśli zamknięcie filii wynika z oszczędności, to dlaczego miasto chce zamknąć bibliotekę, za którą nie płaci się czynszu? (miejsce oddane w użyczenie).

Zamknięcie „Dwójki” oznacza prawie to samo co likwidacja. Nie będzie jej – a czy ma znaczenie czy kilka miesięcy, rok, czy dwa? Dla miasta nie – dla użytkowników już bardzo TAK.

Plany rewitalizacji czy rozwoju miasta mogą być dalekosiężne – zmiana codziennego życia seniora chyba rządzi się nieco zawężonym czasem planowania komfortu życia...

Szanse na reaktywację filii są prawie zerowe. Taka sama sytuacja była z Filią Nr 3 (Trojka), została zamknięta i nigdy już jej nie reaktywowano...

Czy „Dwójka” mogłaby funkcjonować w tym budynku jeszcze rok, może dwa?

W tym czasie na spokojnie znalazłoby się nowe miejsce na filię i księgozbiór i zostałby tam przeniesiony. Książki upchnięte i przeniesione pewnie wytrzymają ten czas. A co z ludźmi pozbawionymi swojej biblioteki?

W lokalnej prasie można było przeczytać, że „Dwójka” ma być miejscem docelowym na macewy. Tyle czasu leżały w ziemi – nie mogą poczekać jeszcze trochę? Ilu będzie chętnych, żeby odwiedzić obecne mury filii, by je obejrzeć. Kto zechce przejść się specjalnie dla złożonych tam eksponatów?

Może warto ładnie je wyeksponować na zewnątrz. Osoby odwiedzający filię na pewno nie raz rzuciłyby na nie okiem. Nie wierzę, że miejsce ściśle nakierunkowane na muzealne eksponaty znajdzie stałych chętnych, do odwiedzania tego miejsca.

Bardzo proszę mieć na uwadze czytelników Filii Nr 2, zapoznać się z ich opiniami i nie zamykać „Dwójki”.

I na koniec – bardzo proszę pamiętać, że stawiane pomniki i muzea mają wąskie grono osób zainteresowanych. Jeśli chcemy, aby codzienność zaczęła obcować z historią, nie wykreślamy żywych. Dbajmy o ich potrzeby – czytelnicy pożyczając książki sami zainteresowaliby się leżącymi obok macewami – nienachalnie i nienarzucająco. Bo chyba o to chodzi czytelnikom – poznanie nieznanego.

A pojawią się tam ludzie ciekawi historii, ciekawi upływającego czasu? Zapytajcie czytelników książek...

Bardzo proszę rozpatrzyć moją petycję pozytywnie – i nie pozbywać ludzi obecnej filii.

z wyrazami szacunku,